

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Alicja Fronczyk
Protokolant:	sekr. sądowy Paulina Bondel

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **A. M., M. W., W. D., P. M. i D. M.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. M. kwotę 50 000 zł. (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 720 zł. (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. W. kwotę 16 666 zł. (szesnaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt sześć złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 720 zł. (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki W. D. kwotę 16 666 zł. (szesnaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt sześć złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 720 zł. (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki P. M. kwotę 8 333 zł. (osiem tysięcy osiemset osiemdziesiąt trzy złote) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 720 zł. (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. M. kwotę 8 333 zł. (osiem tysięcy osiemset osiemdziesiąt trzy złote) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 720 zł. (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. W pozostałym zakresie oddała powództwo;

VII. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie) kwotę 10 073,24 zł. (dziesięć tysięcy siedemdziesiąt trzy złote dwadzieścia cztery grosze) tytułem uiszczenia brakujących kosztów sądowych.

Pozwem z dnia 12 lipca 2013 roku powód J. M. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zadośćuczynienia w kwocie 150 000 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 116 000 złotych od dnia 07 maja 2008 roku do dnia zapłaty; od kwoty 34 000 złotych od dnia 28 marca 2015 roku do dnia zapłaty za skutki wypadku (uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia), jakiemu uległ w dniu 30 lipca 2002 roku. Nadto powód dochodził zwrotu od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu żądania J. M. (1) wskazał, że w dniu 30 lipca 2002 roku w miejscowości B. miał miejsce wypadek komunikacyjny, którego sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W jego wyniku powód doznał dotkliwych obrażeń ciała. Leczony był w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w L., a następnie w Wojewódzkim Szpitalu w B. w okresie od 31 lipca 2002 roku do dnia 26 września 2002 roku. Na skutek doznanych w wypadku obrażeń u powoda stwierdzono wielonarządowe obrażenia ciała w postaci zaotrzewnego rozerwania odbytnicy powikłanego kałowym zapaleniem otrzewnej i przestrzeni zaotrzewnowej oraz krwawieniem od jamy otrzewnowej; krwotocznego pęknięcia śledziony, złamania żeber od VII do IX po stronie prawej; złamania wyrostków poprzecznych kręgów L2 – L4 po stronie prawej; pęknięcia wyrostka kolczystego L5; podwójnego wielołamowego złamania miednicy ze zwiechnięciem stawu krzyżowo – biodrowego lewego; porażenia lewego nerwu kulszowego; ropnia uda lewego i okolicy pachwinowej lewej oraz ropowicy tkanek miękkich uda lewego. Wobec doznanych obrażeń koniecznym było usunięcie śledziony oraz częściowe wycięcie odbytnicy. Wskutek wypadku powód zmuszony był podjąć leczenie uogólnione a także specjalistyczne zabiegi rehabilitacyjne. Dodatkowo u powoda wystąpiła przepuklina brzuszna pooperacyjna oraz przepuklina okołostomijna. Powód przez wiele lat po wypadku zmuszony był funkcjonować przy użyciu stomii. Obecnie wciąż występują u niego dolegliwości związane z jelitami, wątrobą i trzustką, a stan zdrowia w tym zakresie pozostaje niepewny. J. M. (1) do dziś porusza się o kulach, utrzymują się także dolegliwości bólowe okolicy lędźwiowo krzyżowej. Powód został uznany za trwale niepełnosprawnego. Pomimo wielokrotnej rehabilitacji w trybie szpitalnym powód nie wrócił do sprawności, którą cieszył się przed wypadkiem. Skutki wypadku odbiły się również negatywnie na jego psychice, z radośnie nastawionego do życia człowieka do osoby codziennie walczącą z ułomnością. Powód wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego przed pozwanym ubezpieczycielem przy przyjęciu po stronie poszkodowanego przyczynienia na poziomie 50% otrzymał kwotę 100 000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Jednakże w ocenie powoda jest ona nieadekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy (k. 4 – 11).

W odpowiedzi na pozew wniesionej w dniu 17 października 2013 roku pozwany (...) S. A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany przyznał, że przyjął odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 30 lipca 2002 roku jako ubezpieczyciel z zakresu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawcy wypadku. Pozwany wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego co do zasady uznał roszczenie w wysokości 200 000 złotych tytułem zadośćuczynienia, przyjmując po stronie poszkodowanego przyczynienie na poziomie 50% oraz wypłacił powodowi koszty opieki w kwocie 64 056 złotych. Pozwany podniósł, że kwota dotychczas wypłacona tytułem zadośćuczynienia jest w pełni adekwatna do rozmiaru krzywdy powoda (k. 131 – 132).

Pismem z dnia 05 listopada 2013 roku pozwany podważył stopień przyczynienia na poziomie 50 % (k. 153).

Pismem procesowym z dnia 19 grudnia 2013 roku powód podtrzymał stanowisko, iż przyczynił się do szkody co najwyżej w 50 % (k. 167 – 168).

W toku postępowania – w dniu 27 grudnia 2014 roku – zmarł powód J. M. (1). W miejsce powoda wstąpili do procesu jego następcy prawni: A. M., M. W., W. D. (1), P. M. oraz D. M. podtrzymując dotychczasowe stanowisko (k. 239 – 240).

Sąd Okręgowy ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 30 lipca 2002 roku w miejscowości B. doszło do wypadku komunikacyjnego. Sprawcą zdarzenia był J. D., który umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,34mg alkoholu w wydychanym powietrzu) i kierując kombajnem rolniczym B. nie zachował należytych środków

ostrożności w trakcie mijania na drodze żuźlowej z innym uczestnikiem ruchu, w wyniku czego najechał na J. M. (1) prowadzącego rower, który w wyniku zdarzenia doznał obrażeń ciała, które spowodowały u niego długotrwałą chorobę realnie zagrażającą życiu. Sprawca wypadku J. D. wyrokiem Sądu Rejonowego w Lipnie z dnia 07 lutego 2003 roku został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat (**dowód:** wyrok Sądu Rejonowego w Lipnie z dnia 07 lutego 2003 roku sygn. akt II K 364/02 k. 145 – 145v akt o sygn. II K 364/02; wyrok Sądu Okręgowego we Włocławku sygn. akt II K 257/03 z dnia 23 lipca 2003 roku k. 172 akt o sygn. II K 364/02).

J. M. (1) przyczynił się w 50 % do wypadku, ponieważ widząc zbliżający się kombajn zbożowy winien opuścić obszar drogi i zjechać na pobocze, co pozwoliłoby mu uniknąć wypadku. W chwili wypadku J. M. (2) miał 1,7 promila alkoholu we krwi (**dowód:** opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego R. R. k. 360 – 379).

W wyniku doznanych w wypadku obrażeń w dniu 30 lipca 2002 roku powód został przyjęty do Oddziału (...) w L., gdzie przebywał do 31 lipca 2002 roku. Rozpoznano u niego wstrząs pourazowy, złamanie podwójne wieloetapowe miednicy ze zwknięciem stawu krzyżowo - biodrowego lewego; porażenie nerwu kulszowego lewego. Podejrzewano rozerwanie zaotrzewnowe odbytnicy (**dowód:** karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 19). Następnie J. M. (1) został skierowany do leczenia w Klinice (...) w B., gdzie przebywał od 31 lipca 2002 roku do 26 września 2002 roku. U pacjenta w czasie hospitalizacji stwierdzono urazy wielonarządowe, zaotrzewnowe rozerwanie odbytnicy; kałowe zapalenie otrzewnej i przestrzeni zaotrzewnowej; uraz śledziony w postaci pęknięcia śledziony z krwotokiem; krwawienie do jamy otrzewnej w po operacji; rozejście rany operacyjnej; złamanie miednicy; zwknięcie stawu krzyżowo - biodrowego lewego; pourazowe uszkodzenie nerwu kulszowego lewego; ropowicę tkanek miękkich uda lewego; ropień uda lewego i okolicy pachwinowej lewej. W wykonanym badaniu KT jamy brzusznej stwierdzono złamanie wyrostków poprzecznych kręgów L2, L3, L4 po stronie prawej, pęknięcie wyrostka kolczystego L5 oraz złamanie talerza kości biodrowej lewej (**dowód:** karta historii choroby k. 20 – 21).

W dniu 26 września 2002 roku J. M. (1) został przekazany do dalszego leczenia Oddziale (...) w L., gdzie przebywał do 14 października 2002 roku (**dowód:** karta informacyjna z pobytu szpitalnego k. 25). Następnie w dniu 14 października 2002 roku został przeniesiony ponownie na Oddział (...) w L. z powodu ropowicy dna miednicy i przestrzeni krzyżowo - biodrowej, gdzie był leczony do 20 listopada 2002 roku (**dowód:** karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 26 – 28).

W dniach od 20 listopada 2002 r. do 30 stycznia 2003 roku J. M. (1) przeniesiony został do Kliniki (...) w O., gdzie rozpoznano u niego ropień okolicy biodrowej lewej, odleżyny okolicy pośladkowej lewej kolana i pięty, stan po złamaniu miednicy; zapalenie okolicy krzyżowo – biodrowej lewej. W trakcie pobytu hospitalizowano go w oddziale ortopedycznym. W dniu 07 stycznia 2003 roku wykonano u niego zabieg operacyjny w postaci rewizji stawu krzyżowo-biodrowego lewego oraz zaimplantowano gąbki garamycynowe (**dowód:** karta informacyjna leczenia szpitalnego k.29).

W dniach od 30 stycznia 2003 r. do 05 maja 2003 roku J. M. (1) był hospitalizowany na Oddziale (...) w L. i przekazany na Zakładu Opieki Zdrowotnej w L. z rozpoznaniem stanu po urazie wielonarządowym, stanu po złamaniu miednicy, zapalenie stawu krzyżowo – biodrowego lewego z nawracającymi ropniami oraz ginekomastią (**dowód:** karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 29).

J. M. (1) w dniach od 05 maja 2003 roku do dnia 04 lutego 2004 roku przebywał w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w L. (**dowód:** karta informacyjna k.34).

Następnie w dniach 04 lutego 2004 roku – 24 marca 2004 roku hospitalizowany w Klinice (...) w O. na Oddziale Zapaleń Kości. Podczas pobytu u powoda rozpoznano przewlekłe zapalenie okolicy biodrowej lewej z przetoką, przebyte uraz jamy brzusznej z uszkodzeniem jelit, przebyte źle wygojone złamanie miednicy oraz niedowład nerwu kulszowego lewego. W dniu 09 marca 2004 roku wykonano u niego rewizję okolicy biodrowej lewej. Po

przeprowadzonej operacji utrzymywał się zmniejszający się wyciek ropny z rany pooperacyjnej (**dowód:** karta informacyjna k.35).

Od 12 lipca 2004 r. do 26 lipca 2004 roku powód przebywał w Klinice (...), gdzie rozpoznano przepuklinę brzuszną pooperacyjną i przepuklinę okołostomijną (**dowód:** karta leczenia informacyjnego k.38). J. M. (1) w okresie od 06 grudnia 2004 r. do 30 grudnia 2004 roku, od dnia 14 czerwca 2003 r. do 05 lipca 2003 roku, od dnia 06 stycznia 2006 r. do dnia 27 stycznia 2006 roku, oraz od dnia 25 lipca 2007 r. do dnia 17 sierpnia 2007 roku rehabilitowany był w Oddziale (...) w szpitalu w L. (**dowód:** karty informacyjne z pobytu szpitalnego k. 39 – 41v, 46).

Następnie trzykrotnie go hospitalizowano w 2006 roku w Oddziale (...) Ogólnej we W. oraz dwa razy w Klinice (...) w B. (**dowód:** karty informacyjne k. 42 – 45).

W dniach 03 lutego 2002 r. do dnia 06 lutego 2007 roku i w dniach od 08 stycznia 2013 r. do dnia 17 stycznia 2013 roku hospitalizowany był w Oddziale (...) we W. z powodu zapalenia trzustki (**dowód:** informacja dla lekarza kierującego k.47 – 48).

W aspekcie ortopedycznym powód J. M. (1) doznał w wyniku wypadku dnia 30 lipca 2002 roku bardzo poważnych obrażeń wielonarządowych. Konieczne było wielokrotne leczenie szpitalne. Doszło do powikłania w postaci powstania trudno gojącego się stanu zapalnego. Przebyty uraz spowodował powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu. Procentowy trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi: 10% za złamanie żeber; 6% za złamanie wyrostków kolczystych i poprzecznych – proporcjonalnie do ilości złamanych wyrostków; 20% za złamanie miednicy w odcinku przednim i tylnym; 20 % za złamanie miednicy; 5% za powikłanie w postaci przewlekłego stanu zapalnego z przetokami; 40% za uszkodzenie nerwu kulszowego lewego. Łącznie w aspekcie ortopedycznym powód J. M. (1) doznał 91 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód nigdy już nie odzyskał sprawnego chodu. Zawsze poruszał się przy pomocy kul. Jego stan zdrowia rokował źle, albowiem złamanie miednicy z przemieszczeniem i powikłanym stanem zapalnym dawało niewielkie szanse na odzyskanie wydolnego chodu (**dowód:** opinia biegłego specjalisty ortopedy traumatologa M. G. k. 317 – 320). Dodatkowo doszło u niego do porażenia nerwu kulszowego, który się bardzo trudno regeneruje. Powód był bardzo intensywnie leczony. Po wypadku przebywał w różnych szpitalach przez wiele miesięcy. J. M. (1) w chwili badania wciąż miał uszkodzony nerw kulszowy lewy w stopniu lekkim. Stopień uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem w aspekcie neurologicznym wyniósł 20%. Uszkodzenie nerwu kulszowego lewego miało charakter trwały i nie rokowało poprawy. Bóle kręgosłupa lędźwiowego przebiegały bez zespołu korzeniowego i nie ograniczały ruchomości kręgosłupa; nie były skutkiem wypadku (**dowód:** opinia biegłego specjalisty neurologa K. D. k. 268 - 271).

Na skutek wypadku J. M. (1) przeszedł wiele operacji, w tym wyłonienia sztucznego odbytu, co było konieczne ze względu na leczenie zaotrzewnowego rozerwania ściany odbytnicy, oraz usunięcie śledziony w wyniku krwotocznego pourazowego jej rozerwania. Procentowo trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi: za sztuczny odbyt 20 %; za usunięcie śledziony 15 %, co łącznie daje 35% uszczerbek na zdrowiu (**dowód:** opinia biegłego chirurga W. C. (1) k. 343).

J. M. (1) w chwili wypadku miał (...)lat, był bezrobotny, utrzymywał się z dorywczych prac, kiedyś pracował jako strażak. Miał przyznaną rentę i zasiłek opiekuńczy. Zmarł w dniu 27 grudnia 2014 roku. Nie miał żony i dzieci, mieszkał sam z matką. Przed wypadkiem cieszył się dobrym zdrowiem. W szpitalu spędził ponad czterysta dni. Po wypadku miał problemy z codzienną egzystencją, musiał chodzić przy pomocy chodzika; dopiero po roku od wypadku zaczął chodzić przy pomocy kul. Sprawiały mu trudności najprostsze czynności, miał problemy nawet z przyniesieniem talerza z zupą. Z czasem był w stanie sam się ubrać, chodził na spacer. Robił również samodzielnie zakupy, które przyczepiał do prowadzonego przez siebie roweru. Musiał stosować dietę, jeść jajka i białe mięso. Do chwili śmierci brał leki przeciwbólowe i chodził do neurologa. Korzystał z pomocy rodziny w zakresie dalszych podróży – transportu do szpitala. Nie leczył się psychiatrycznie i psychologicznie. Jego życie nigdy nie wróciło do stanu sprzed wypadku (**dowód:** odpis skrócony akt zgonu k. 227; przesłuchanie J. M. (1) w charakterze strony zapis CD 00:04:50 –

00:26:08, protokół skrócony k. 180 – 182; zeznania świadka W. D. zapis CD 00:26:17 – 00:43:40, protokół skrócony k. 182 – 184; zeznania świadka W. D. (2) zapis CD 00:44:22 – 00:50:08, protokół skrócony k. 184).

Spadek po J. M. (1) nabyli: A. M. w 1/2 części; M. W. w 1/6 części; W. D. (1) w 1/6 części; P. M. w 1/12 części oraz D. M. w 1/12 części (**dowód:** akt poświadczenia dziedziczenia k. 241 – 241v).

Powód decyzją z dnia 12 grudnia 2005 roku został uznany za osobę o znacznym stopniu niepełnosprawności o charakterze trwałym. Ustalono zostało, że konieczne jest zaopatrzenie go w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne; wsparcie z systemu środowiskowego w samodzielnej egzystencji; podkreślono konieczność stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby; konieczność stałego współdziałania na co dzień opiekuna w procesie leczenia, rehabilitacji i edukacji (**dowód:** orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 110).

W toku postępowania likwidacyjnego przed pozwanym ubezpieczycielem ustalono zadośćuczynienie za doznane przez powoda cierpienia na poziomie 200 000 złotych. Wyplacono powodowi kwotę 100 000 złotych po uwzględnieniu 50% przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody (bezsporne, **dowód:** pismo pozwanego k. 111).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów ze źródeł osobowych w postaci zeznań świadków W. D., W. D. (2), przesłuchania powoda J. M. (1) w charakterze strony, dokumentacji medycznej i opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego R. R. oraz biegłych lekarzy specjalistów z zakresu: neurologii K. D., z zakresu chirurgii W. C. (2), z zakresu ortopedii M. G..

Dokonując oceny zebranego materiału dowodowego Sąd poddał analizie i ocenie wskazane dowody. Sąd przydał walor wiarygodności dowodom z dokumentów w postaci dokumentacji medycznej, nie była ona podważana przez strony niniejszego postępowania, a Sąd nie znalazł podstaw, aby zanegować ten dowód z urzędu. Sąd obdarzył walorem wiarygodności również dowody z opinii biegłych lekarzy specjalistów oraz psychologa. Opinie wydane w niniejszej sprawie zostały sporządzone przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie. Opinie są jasne, wyczerpujące, rzetelne i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania

Dowody z zeznań świadków oraz z zeznań powoda Sąd uznał za wiarygodne. Zeznania świadków dotyczące sytuacji powoda J. M. (1) przed i po wypadku w aspekcie możliwości wykonywania czynności życiowych oraz rodzinnych, społecznych korespondowały zeznaniami samego powoda oraz przede wszystkim z opiniami biegłych sporządzonych w sprawie.

Dowody z dokumentów urzędowych w postaci skróconego odpisu aktu stanu cywilnego oraz poświadczenia dziedziczenia korzystają z materialnej mocy dowodowej nadanej im treścią art. 244 § 1 k.p.c. przy czym odpis skrócony aktu zgonu w zw. z art. 3 ustawy z dnia 28 listopada 2014 roku prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. 2014 poz. 1741) stanowiąc wyłączny dowód tego, co w nich urzędowo zaświadczone.

Z materialnej mocy dowodowej nadanej treścią art. 244 § 1 k.p.c. korzystał również wyrok Sądu Rejonowego w Lipnie z dnia 07 lutego 2003 roku sygn. akt II K 364/02 oraz wyrok Sądu Okręgowego we Włocławku sygn. akt II K 257/03 z dnia 23 lipca 2003 roku, ustaleniami których co do faktu popełnienia przestępstwa z mocy art. 11 k.p.c. Sąd w procesie cywilnym jest związany.

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o przesłuchanie w charakterze strony powodów A. M., M. W., W. D., P. M. oraz D. M. jako nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczyć należy, że Sąd nie znalazł podstaw, by nie dopuścić do udziału w sprawie w charakterze powodów po zmarłym J. W. D., A. M., P. M., D. M. i M. W.. Wstępującym zezwalało na to dobrodziejstwo wynikające z art. 445 § 3 k.c., zgodnie z którym roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane

na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego. Przy czym spadkobranie tych osób po zmarłym nie było kwestionowane przez pozwanego i wynikało z aktu poświadczenia dziedziczenia.

Relacje prawne łączące J. M. (1) jako pieszego i posiadacza kombajnu zbożowego, za którego odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany zakład ubezpieczeń ocenić należy w płaszczyźnie przepisu art. 435 k.c., zgodnie z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Stosownie do treści § 1 art. 436 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności samoistnego posiadacza środka komunikacji określoną w art. 436 § 1 k.c. jest wymaganie, aby szkoda wyrządzona została przez ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody.

Niezaprzeczalnie kierujący kombajnem zbożowym – J. D., będąc samoistnym posiadaczem pojazdu, wyrządził powodowi szkodę przez ruch kierowanego przez siebie pojazdu. Odpowiedzialność samoistnego posiadacza środka komunikacji oparta na zasadzie ryzyka oznacza, że posiadacz taki nie może uwolnić się od niej w drodze ekskulpacji, jedyną bowiem podstawą uchylenia tej odpowiedzialności może być tylko udana egzoneracja, a więc wykazanie, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, z wyłącznej winy poszkodowanego lub z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą posiadacz nie ponosi odpowiedzialności.

Powstanie odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu za szkodę wyrządzoną ruchem pojazdu innym podmiotom pociąga za sobą obowiązek wypłaty przez zakład ubezpieczeń świadczeń z tytułu ubezpieczenia OC w granicach odpowiedzialności posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego na podstawie art. 822 § 1 k.c., który stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W ustalonym stanie faktycznym odpowiedzialność sprawcy wypadku komunikacyjnego, który wydarzył się w dniu 30 lipca 2002 roku nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez pozwany zakład ubezpieczeń zwłaszcza, że w toku postępowania szkodowego wypłacono na rzecz J. M. (1) kwotę 100 000 zł. tytułem zadośćuczynienia przy przyjęciu 50% przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Spór w sprawie ogniskował się właśnie wokół kwestii wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia oraz stopnia jego przyczynienia się do zaistnienia wypadku.

Przyjmując istnienie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakiemu uległ powód w dniu 30 lipca 2002 roku, rozważyć należy kolejno zgłoszone przez niego żądanie zadośćuczynienia pod kątem zasadności i wysokości, przy czym w pierwszej kolejności należało poddać ocenie zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody podniesiony w sporze przez pozwanego.

Sąd uwzględnił zarzut pozwanego odnośnie przyczynienia się J. M. (1) do zaistnienia przedmiotowego wypadku, jednakże nie na poziomie wskazywanym przez stronę pozwaną. Z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego R. R. wynika, że zachowanie powoda było obiektywnie nieprawidłowe, ponieważ jako uczestnik ruchu drogowego powinien był widząc zbliżający się kombajn zbożowy opuścić obszar drogi i skierować się na pobocze, co pozwoliłoby poszkodowanemu uniknąć wypadku. Biegły wyjaśnił, że przyczynienie się powoda sięgało 50% (k. 361), przy czym podkreślenia wymaga, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął identyczny stopień przyczynienia. W tej sytuacji Sąd przyjął 50% przyczynienie się powoda do zaistnienia wypadku – a to na podstawie art. 362 k.c., zgodnie z którym, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej

naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W piśmiennictwie i orzecznictwie dominuje stanowisko, że w art. 362 k.c. ustawodawca zawarł normę kompetencyjną, która umożliwi zmniejszenie odszkodowania, nie ustanawiając nakazu skorzystania z tej kompetencji w każdym przypadku przyczynienia się poszkodowanego do wyrządzenia szkody (por. wyrok SN z dnia 2 sierpnia 2006 r., I UK 50/06, LEX nr 216013 oraz Z. Banaszczyk (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 362, nb 10 oraz tegoż, Glosa do wyroku SN z dnia 15 kwietnia 1999 r., I CKN 1012/97, OSP 2001, z. 1, poz. 2; M. Kaliński, Szkoda na mieniu..., s. 575–576; M. Owczarek, Zmniejszenie odszkodowania na podstawie art. 362 KC, Mon. Praw. 2003, nr 4, s. 160; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2012, nb 258; K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, art. 362, nb 13). Ocena, dokonana na podstawie okoliczności konkretnego przypadku, może prowadzić do niezmnieszenia świadczenia. Wskazuje się jednak, że zmniejszenie odszkodowania nie powinno nastąpić jedynie tam, gdzie chodzi o altruistyczne motywy działania poszkodowanego jako podstawę odmowy ingerencji w zakres obowiązku odszkodowawczego (por. wyrok SN z dnia 11 lipca 1957 r., II CR 304/57, OSNCK 1958, nr 3, poz. 76). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy takich cech zachowaniu powoda przypisać nie sposób, przeciwnie odmowa uwzględnienia przyczynienia się powoda J. M. (1) do powstania szkody byłaby zwyczajnie niesprawiedliwa.

W tej sytuacji przyjmując 50% przyczynienie się powoda do zaistnienia wypadku i powstania szkody należało przejść do analizy żądanego przez niego zadośćuczynienia.

Powód zgłosił roszczenie z tytułu zadośćuczynienia twierdząc, że z uwagi na trwały uszczerbek na zdrowiu przy uwzględnieniu jego przyczynienia się na poziomie 50% winien otrzymać dodatkowo 150 000 złotych oprócz otrzymanego zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego, co oznacza, że łącznie domagał się ustalenia tego świadczenia na poziomie 500 000 zł.

Pozwany zarzucał w sporze rażące wygórowanie i nieadekwatność żądanego zadośćuczynienia do doznanej krzywdy.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. W myśl art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Z jednej strony zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pogląd, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, zapoczątkowany wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965, I PR 203/65 (OSP i KA 1966, nr 4, poz. 92), podtrzymywany w późniejszym orzecznictwie, zachował aktualność również w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, I ACa 84/12, LEX nr 1124827). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku (IV CKN 1266/00, nie publ.) zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia. Jednak, co podkreśla się w judykaturze w ostatnim okresie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00 i z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40), ma ona uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Powołanie się na nią przez Sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego odniesienie wysokości zadośćuczynienia do pojęcia przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa sprecyzowane zostało w taki sposób, że nie może być ona wynikiem oceny najbiedniejszych warstw społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 213/01). Obecnie bowiem ograniczenie się do przeciętnej ustalenia i oceny stopy życiowej społeczeństwa, przy znacznym zróżnicowaniu dochodów różnych grup społecznych, nie jest wystarczające. Biorąc zatem pod uwagę także dyscyplinującą funkcję odszkodowania i zadośćuczynienia, określanie jego wysokości na podstawie dochodów

najuboższych warstw społecznych byłoby krzywdzące (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 roku, IV CK 384/05, LEX nr 179739). Dlatego przyznawane dzisiaj zadośćuczynienie jest stosunkowo wyższe niż jeszcze kilka lat temu (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 roku, IV CSK 80/200, OSNC 2006/10/175).

Po analizie zgłoszonego żądania zadośćuczynienia przy uwzględnieniu 50% przyczynienia się powoda Sąd uznał, że jest ono wygórowane. Zdaniem Sądu kwotą łączną 400 000 złotych uznać należy za adekwatną i odzwierciedlającą rozmiar jego krzywdy i cierpienie oraz trwałe, ogólnie ponad 100% uszczerbek na zdrowiu (91% z przyczyn ortopedycznych i 20% z powodów neurologicznych oraz 35% z przyczyn chirurgicznych – przebytych operacji). Wobec uwzględnienia 50% przyczynienia się powoda do powstania szkody oraz wypłacenia 100 000 złotych w postępowaniu likwidacyjnym (co nastąpiło również z uwzględnieniem 50% przyczynienia) Sąd zasądził zadośćuczynienie w kwocie 100 000 złotych, przy czym z uwagi na śmierć powoda w toku postępowania kwota ta została podzielona odpowiednio pomiędzy spadkobierców powoda o czym w dalszej części uzasadnienia.

Krzywda polega na odczuwaniu cierpienia fizycznego (ból i innych dolegliwości) i psychicznego (ujemnych uczuć przeżywanych w związku z wypadkiem). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia osoby poszkodowanej (tak Gerard Bieniek w Komentarzu do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, teza 13 i 14 do art. 445, Warszawa 1999). Ustawa kodeks cywilny stwierdza jedynie, że Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Wobec tego ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd odwołał się do kryteriów wypracowanych przez orzecznictwo. Zgodnie z dorobkiem judykatury określając wysokość zadośćuczynienia Sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpienia psychicznego i fizycznego, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, a także przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody.

W tym kontekście Sąd zważył, że doznanie przez powoda ponad 100% trwałego uszczerbku na zdrowiu, którego wysokość Sąd przyjął na podstawie dowodów z opinii biegłych sądowych, uzasadnia ustalenie zadośćuczynienia adekwatnego do stopnia i czasu trwania cierpienia fizycznego i psychicznego na poziomie 400 000 złotych.

Sąd zważył, że powód domagał się zadośćuczynienia z powodu naruszenia dobra szczególnie cennego, jakim jest zdrowie, które w znacznym stopniu utracił. Przyznanie w takiej sytuacji zbyt niskiego zadośćuczynienia – prowadziłoby do niepożądanego deprecjacji tego dobra. Sąd przyjął, iż procentowo określony przez biegłych uszczerbek na zdrowiu służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należne poszkodowanemu (pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym) zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu, dlatego ustalone w niniejszym procesie przez Sąd zadośćuczynienie nie stanowi przerachowanej matematycznie kwoty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 października 2005 roku, I PK 47/05, M.P.Pr. (...)).

Powód wskutek wypadku doznał wielonarządowych urazów miednicy, kończyn, organów wewnętrznych, konieczne było usunięcie śledziony, wyłonienie stomii, którą usunięto dopiero po kilku latach. Spędził ponad rok w szpitalach, na leczeniu i rehabilitacji. Jego cierpieniu fizycznemu związanemu dodatkowo z pojawiającym się ropniem, odleżynami, towarzyszyły cierpienia psychiczne. Do końca życia miał problemy z poruszaniem się. Konieczne było używanie przez niego odpowiednich kul. Proces leczenia trwał bardzo długo, a rehabilitacja trwała do końca życia. Powód nie wrócił już do pełni zdrowia, co przekonało Sąd o konieczności podwyższenia zadośćuczynienia. W chwili wypadku powód miał 37 lat, a zatem był młodym mężczyzną w sile wieku i miał przed sobą całe życie. W wyniku wypadku nie mógł podjąć żadnej pracy, co więcej stał się trwale niepełnosprawny. Życie powoda zmieniło się diametralnie, z młodego człowieka cieszącego się życiem stał się wiecznym pacjentem podążającym od lekarza do lekarza, z rehabilitacji na rehabilitację, bez szans na wyleczenie i powrót do pełnej sprawności. Rokowania na przyszłość były dla powoda niepomysłne, bez szansy na normalne chodzenie, a w konsekwencji na normalne życie, co Sąd wziął pod uwagę przy ustaleniu zadośćuczynienia na poziomie 400 000 złotych. Żądanie ponad tę kwotę należy uznać jednak za wygórowane zważywszy powrót do w miarę normalnego funkcjonowania, o czym przekonało Sąd przesłuchanie go w charakterze strony. Powód wrócił do zdrowia na tyle, że był w stanie żyć i funkcjonować w miarę samodzielnie (myć się, ubierać,

przygotowywać posiłki, robić zakupy) poza koniecznością skorzystania z pomocy osób drugih w dalszych podróżach, np. do lekarza, takiej opieki nie potrzebował na co dzień.

W ocenie Sądu to wszystko przemawia za uznaniem, że roszczenie zgłoszone w kwocie 150 000 złotych jest wygórowane i nieadekwatne do stopnia i natężenia cierpień fizycznych (ból) i psychicznych powoda.

W związku z tym Sąd ocenił, że adekwatne do stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda oraz przeżytych cierpień fizycznych i psychicznych, jego wieku, rokowań na przyszłość będzie zadośćuczynienie w kwocie 400 000 złotych pomniejszone o ustalone 50% przyczynienie się powoda do zaistnienia wypadku oraz wypłaconą w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 100 000 złotych, co daje zasądzoną w pkt I-V wyroku kwotę 100 000 złotych.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne, o czym orzeczono w pkt VI wyroku.

Z uwagi na śmierć powoda w toku postępowania należało zasądzić na rzecz jego następców odpowiednie kwoty stosownie do nabytych przez nich części spadku. Wobec uznania wysokości należnego zadośćuczynienia na poziomie 100 000 złotych i nabycia spadku po zmarłym powodzie w 6/12 części należało zasądzić na rzecz powódki A. M. kwotę 50 000 złotych (100 000 x 6/12). Stąd orzeczenie jak w pkt I wyroku.

Powódki M. W. i W. D. (1) nabyły spadek po zmarłym J. M. (1) w 2/12 części wobec czego należało zasądzić na rzecz każdej z nich po 16 666 złotych (100 000 x 2/12) (pkt II i III wyroku).

P. M. oraz D. M. nabyli spadek po zmarłym J. M. (1) w 1/12 części wobec czego należało zasądzić na ich rzecz po 8 333 złote (pkt IV i V wyroku).

Odsetki ustawowe od zasądzonych kwot tytułem zadośćuczynienia, zostały przyznane od dnia wyrokowania, tj. 14 października 2016 roku. Przy czym zgodnie z art. 482 § 2 zdanie pierwsze k.c. który wszedł w życie w dniu 01 stycznia 2016 roku na podstawie ustawy z dnia 09 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku poz. 1830), jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Wobec czego z uwagi na wskazaną nowelizację Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie, stosownie do treści art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień orzekania. Ustalenie rozmiaru krzywdy zdeterminowane było przeprowadzeniem licznych dowodów z opinii biegłych w toku tego procesu i dopiero w wyroku nastąpiło ostateczne określenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia. Pozwany na etapie postępowania likwidacyjnego ustalił je na niższym poziomie dysponując uboższym materiałem dowodowym, więc nie mógł popaść w opóźnienie przed ostatecznym ustaleniem przez Sąd wysokości zadośćuczynienia.

Z tych względów roszczenie odsetkowe w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu (pkt VI wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W ocenie Sądu w sprawie o zadośćuczynienie, gdy jego rozmiar zależy w sposób oczywisty od oceny Sądu zasadne jest oparcie rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu na treści tego przepisu. Wobec tego należało uznać pozwanego za obowiązane do poniesienia kosztów procesu w całości. Na zasądzone od pozwanego na rzecz każdego z powodów koszty składa się wynagrodzenie ich fachowego pełnomocnika policzone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Przy czym Sąd przyznał wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika, ponieważ jeden

pełnomocnik reprezentował interesy wszystkich powodów, którzy wstąpili jedynie jako następcy prawni po zmarłym w toku procesu J. M. (1).

Na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz. 1398 ze zm.), Sąd nakazał pobrać od pozwanego (...) Zakładu (...) na rzecz Skarbu Państwa (Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie) kwotę 10 073,24 złote tytułem uzupełnienia kosztów sądowych obejmujących nieuiszczoną przez stronę powodową opłatę od pozwu w kwocie 7 500 złotych oraz koszty sporządzenia opinii przez biegłych w kwocie 2 573,24 złotego (pkt VII wyroku).